

Protokół Nr XII/2016
z obrad XII sesji Rady Gminy Pokrzywnica
odbytej 26 stycznia 2016r. w lokalu Urzędu Gminy w Pokrzywnicy
pod przewodnictwem Pana Krzysztofa Lubelskiego
- Przewodniczącego Rady Gminy

Sesja Rady rozpoczęła się o godz. 16.00, a zakończyła o godz. 18.40

Ustawowa liczba radnych – 15

Obecnych wg załączonej listy obecności - 15

Spoza składu Rady Gminy udział wzięli:

1. Osoby zaproszone wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do nin. protokołu.
2. Lista obecności gości uczestniczących w sesji stanowi załącznik nr 3 do nin. protokołu.

Pkt 1

Obrady XII sesji otworzył Pan Krzysztof Lubelski - Przewodniczący Rady Gminy i po powitaniu radnych i gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności /Załącznik Nr 1/ aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Pkt 2

Przewodniczący Rady K. Lubelski poinformował, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Wójta Gminy, który stanowi załącznik nr 4 do nin. protokołu. Następnie nawiązując do porządku obrad, przekazanego radnym wraz z materiałami na sesję, stanowiącego załącznik nr 5 do nin. protokołu, zwrócił się o wyrażenie stanowiska w tym zakresie.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy będzie obradowała wg następującego porządku obrad, a mianowicie:

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmian.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy w Szkołę Filialną w Pokrzywnicy podporządkowaną organizacyjnie Publicznej Szkole Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie.

5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Pokrzywnicy na rzecz Gminnej Biblioteki publicznej w Pokrzywnicy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży działki nr 213/7 położonej w Pobyłkowie Małym.
7. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży działki nr 187/1 położonej w Pobyłkowie Małym.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Pokrzywnica na rok 2016.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pokrzywnica.
10. Wolne wnioski i oświadczenia.
11. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący Rady K. Lubelski odczytał pismo z 26.01.2016r. złożone przez Rodziców uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy wyrażające kategoryczny sprzeciw wobec propozycji przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy w szkołę filialną podporządkowaną organizacyjnie Publicznej Szkole Podstawowej im. W. Machnowskiego w Nowym Niestępowie podpisane przez 35 rodziców wg załącznika nr 6 do nin. protokołu.

Następnie ustosunkowując się do treści w/w pisma stwierdził, że polityka edukacyjna to nie matematyczne wzory, tylko jakość edukacji i coraz lepsze warunki nauczania. Nie zaprzecza, że szkoła podstawowa w Pokrzywnicy jest wyremontowana i stanowi ośrodek kulturotwórczy, a uczniowie rozwijają swoje zainteresowania i pasje, ale jest jeszcze problem rozwoju dzieci młodszych, tych w wieku przedszkolnym. Czy one mają pozostać w domach, a rodzice, którzy pracują – szukać ciągle miejsca w przedszkolach w gminach sąsiednich?

Polityka edukacyjna, to nie tylko jedna szkoła, ale wszystkie szkoły na terenie Gminy i dobro wszystkich dzieci. Bez obliczeń matematycznych nie da się funkcjonować. W ubiegłym roku rodzice wraz z radą pedagogiczną wystąpili o budowę hali sportowej, ale skoro są tak doskonałe warunki – to mija się to z celem. Poza tym skąd Rada Gminy ma wziąć pieniądze na tak dużą inwestycję ? Przez ilu uczniów hala sportowa będzie wykorzystywana?

Propozycja przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy w Szkołę Filialną podporządkowaną organizacyjnie Publicznej Szkole Podstawowej w Nowym Niestępowie zachowuje budynek jako ośrodek kulturotwórczy, który będzie zajmowany przez przedszkolaków (4-latków i 5-latków) oraz klasy I – III, a od 2017r. również 3-latków, którym Gmina musi zapewnić miejsca w przedszkolu. Budynek nadal służył będzie nauczaniu i wychowaniu.

Rodzice wnioskuje o wydłużenie czasu pracy oddziału przedszkolnego, a w gruncie rzeczy nauczyciel zostaje z siedmiorgiem dzieci i trzeba mu za to zapłacić. Podobnie rzecz się ma w szkole sąsiedniej. Nie jest to oszczędne gospodarowanie pieniędzmi podatnika.

Do szkoły w Pokrzywnicy uczęszcza 69 uczniów, a nie jak napisano w piśmie 92. Poza tym od 1 września do oddziału przedszkolnego wracają 6 latki, a to spowoduje, że dla 4-latków nie będzie miejsca, a w innych oddziałach przedszkolnych na terenie Gminy również dla 5-latków.

Traktują ich jako partnerów, ponieważ kolejnym krokiem będą spotkania z rodzicami, na których zostaną przedstawione argumenty i wyjaśnione zamiary dotyczące przekształcenia szkół. Czy tak samo traktowana jest Rada Gminy? Jeszcze nie zostały podjęte uchwały intencyjne o zamiarze przekształcenia szkół, nie zapoznali się ze szczegółami tych zamiarów, a już wnoszą sprzeciw.

Zapewnił, że zawsze dbano o dzieci, czego dowodem są przeprowadzone remonty budynków i doposażenie szkół w pomoce naukowe. Wielokrotnie radzili sobie w trudnych sytuacjach, ale w trosce o rozwój edukacji w Gminie podejmowali takie kroki i zamiary.

Obecnie w 4 szkołach podstawowych uczy się 300 dzieci. Pewnie każda wieś chciałaby szkołę w swojej miejscowości, tylko skąd wziąć dzieci żeby je zapełnić? Gmina ma na utrzymaniu nie tylko oświatę. Mieszkańcy oczekują na poprawę dróg, kanalizację czy oświetlenie uliczne.

Jeżeli dojdzie do likwidacji gimnazjów, to będzie ich czekała dalsza reforma, co zrobić z dwoma pozostałymi podstawówkami. Budynek gimnazjum w Dzierżeninie nie może pozostać pustostanem ponieważ zbyt dużo środków zostało w niego włożone żeby go zmodernizować łącznie z halą sportową. Propozycja nad którą dzisiaj debatuje nie ma w swoich założeniach zamknięcia szkoły.

Radny W. Król zaproponował, żeby rodzicom uczniów Szkoły w Pokrzywnicy wyjaśnić, na czym będzie polegało przekształcenie placówki, bo być może nie wszyscy o tym wiedzą.

Pani. W. Izbicka (rodzic) pytała, dlaczego pod ostrzał idzie tylko szkoła w Pokrzywnicy mimo, iż jest położona w centrum Gminy.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w Gminie brakuje przedszkola z prawdziwego zdarzenia, a jest potrzeba jego utworzenia. Rodzice nie będą musieli wozić swoich dzieci do przedszkoli poza teren Gminy. Poza tym budynek szkoły w Pokrzywnicy jest o najmniejszej kubaturze. Już wtedy gdy powstawały gimnazja, powinna zostać zmieniona sieć szkół podstawowych na terenie Gminy.

Pani W. Izbicka była zdania, że rodzic, który pracuje w okolicach Warszawy i mijając po drodze przedszkole w Serocku czy Legionowie, tam pozostawi swoje dziecko zamiast wieźć je do przedszkola w Pokrzywnicy.

Przewodniczący Rady poinformował, iż zna przypadki, że dzieci z terenu tej Gminy nie

zostały przyjęte do przedszkola w Serocku ze względu na brak miejsc. Na Gminie ciąży obowiązek ustawowy do zapewnienia miejsca dzieciom w przedszkolu na swoim terenie.

K. Sokołowska (rodzic) pytała, co w sytuacji jeśli rodzic nie będzie miał czym dowieźć dziecka 4-letniego czy 5-letniego do przedszkola, a autobusem nie będzie chciało jeździć?

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że Gmina nie zapewnia dowozu dzieciom 4-letnim i 5-letnim. Rodzice te dzieci dowożą we własnym zakresie chyba, że będzie wolne miejsce w autobusie. Gmina ma tylko obowiązek dowiezienia dzieci 6-letnich. Czynnikiem ekonomicznym jest w tym konkretnym przypadku decydujący.

Inspektor G. Kłosiewicz poinformowała, że zgodnie z przepisami prawa oświatowego Rada Gminy ma zamiar przekształcić szkołę podstawową w Pokrzywnicy i szkołę podstawową w Nowym Niestępowie. Następstwem tej decyzji będzie zorganizowanie spotkań z rodzicami i poinformowanie ich o zamierzeniach względem w/w szkół. Dzisiaj w porządku obrad sesji ujęto podjęcie uchwał intencyjnych w tej sprawie. Negowanie tej propozycji dzisiaj jest przedwczesne. To, że przedszkole na terenie Gminy jest potrzebne, to fakt wpływający od rodziców. W związku z tym, że dzieci 6-letnie od 1 września 2016r. wracają z powrotem do oddziału przedszkolnego, tym samym zabraknie miejsc dla dzieci młodszych.

Rodzice, którzy twierdzą, że nie przywiozą dzieci do przedszkola w Pokrzywnicy tylko zawiozą do Pułtusk czy Serocka, nie mogą się wypowiadać za wszystkich. W tej chwili jest co prawda niewielki procent rodziców, którzy wożą swoje dzieci do przedszkoli poza teren Gminy, ale z tego tytułu Gmina ponosi koszty. Na ten cel wydatkuje własne środki. Zapewne nie wszyscy rodzice są tego świadomi, aczkolwiek przedszkole jest bezpłatne.

Jeżeli 6-latki w miastach wrócą do oddziałów przedszkolnych, to tych miejsc dla dzieci spoza terenu będzie mniej lub wcale. Docierają informacje, że nie wszystkie dzieci zostały przyjęte do przedszkoli w gminach sąsiednich (zarówno w Serocku jak i Pułtusku tych miejsc brakowało).

Żeby dziecko zostało przyjęte do przedszkola musi przejść określoną procedurę w związku z prowadzonym naborem. Poza tym w jednej grupie nie może być więcej niż 25 przedszkolaków. Słusznie rodzice zauważyli, że przedszkole w Pokrzywnicy położone jest w centrum, dlatego z każdej strony Gminy jest możliwość dowiezienia do niego dziecka.

Czyżby chcieli, żeby dzieci młodsze pozostały w domach? Rodzice bardzo chętnie przyprowadzają do przedszkola wraz z dziećmi 6-letnimi również dzieci 4-letnie i 5-letnie, a są nawet przypadki, choć pojedyncze, że są też dzieci 3-letnie. Z tego względu, że podstawa programowa była inna, dzieci o różnej rozpiętości wiekowej mogły się uczyć w jednej grupie. Od 1 września 2016r. podstawa programowa przywraca naukę czytania i pisania dla dzieci 6-letnich, które zostaną cofnięte do przedszkola. Ewentualnie tylko dzieci 5-letnie będzie można

przyjąc do oddziału, o ile będą wolne miejsca. Nie zagwarantują miejsc 5-lątkom ponieważ tych miejsc fizycznie będzie brakować. Do tej pory dyrektorzy w uzgodnieniu z Wójtem tworzyli grupę, klasę czy oddział w danej szkole. W roku szkolnym 2016/2017 już nie będzie można tego zrobić. Każde utworzenie nowego oddziału czy punktu wiąże się z podjęciem uchwały przez Radę Gminy. Są to ustawowe zapisy, których muszą przestrzegać. Z uwagi na to Rada Gminy długo zastanawiała się nad tym, jak poradzić sobie z całą oświatą w Gminie. W żadnej dziedzinie nie ma tak wielu zmian i wprowadzanych w takim tempie, jak to się dzieje w oświacie. Niewiele zależy od władz samorządowych. Są ustawy, którym musi się podporządkować zarówno Rada Gminy jak i Wójt, i je realizować.

Budynek szkoły w Pokrzywnicy jest odnowiony, a szkoła dobrze wyposażona, na co już zwrócił uwagę Przewodniczący Rady. Nikt tego nie kwestionuje, ale pozostałe szkoły również są zadbane, wyposażone i bardzo wiele dobrych rzeczy w nich się dzieje. Zachodzi taka konieczność i należało dokonać wyboru, którą szkołę zaadoptować na przedszkole.

Jest niespełna 300 dzieci w szkołach podstawowych, a to zapewnia po 150 uczniów na dwie szkoły podstawowe. Bardzo często w wykazie dzieci, które powinny uczęszczać w danym roczniku jest ujęta większa ich liczba, a faktycznie uczęszcza ich znacznie mniej. Dziecko jest zameldowane na terenie Gminy, ale nie zamieszkuje. Rodzice prawdopodobnie wyemigrowali za pracę. Z przeprowadzonej analizy stanu dzieci w poprzednich latach ze stanem dzieci w przyszłych latach można zauważyć, że liczebność uczniów się nie zmienia. Wymagania natomiast są coraz wyższe. Gdyby nie ostatnia zmiana w ustawie o systemie oświaty, mieliby jeszcze większy problem ponieważ nie tak dawno weszło w życie rozporządzenie, które zaostrzyło przepisy bhp odnośnie oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Wiele szkół na dzień dzisiejszy nie spełnia tych warunków. Utworzenie przedszkola opierać się będzie natomiast o stare przepisy. Na dostosowanie pomieszczeń do nowych przepisów będą mieć trzy lata.

Budynek szkoły w Pokrzywnicy spośród innych najbardziej nadaje się na przedszkole. Dla młodszych dzieci znalazłoby się również tam miejsce. Według stanu urodzeń jest 50 dzieci w Gminie, co daje dwie grupy po 25 osób. Muszą się liczyć z tym, że w nieskończoność nie będą rozbudowywali budynków oświatowych, a będą raczej bazować na tych, które już są.

Uczestniczyła w posiedzeniach komisji i stąd wie, ile wątpliwości mieli radni, podobnie jak rodzice, którzy tu dzisiaj są obecni. Wszyscy mają obawy, ale muszą też myśleć o tym, żeby edukacja na terenie Gminy była coraz lepsza, nie zapominając o edukacji dzieci najmłodszych.

Procedura w przedmiotowej sprawie dopiero się rozpoczyna. Do końca lutego muszą się odbyć zebrania w szkołach na których rodzice zostaną poinformowani o proponowanych zmianach.

Następnie te zmiany muszą zostać uzgodnione i zaopiniowane przez właściwe organy. Do 1 września musi zostać podjęta uchwała o likwidacji bądź przekształceniu placówki. Dzisiejsza uchwała o niczym jeszcze nie przesądza. Kolejna uchwała zostanie podjęta tylko wtedy, jeżeli zostaną spełnione wszystkie warunki dotyczące dzisiejszej uchwały.

Pani M. Kręciejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) stwierdziła, że to, na co zwróciła uwagę inspektor G. Kłosiewicz jest słuszne jeżeli chodzi o edukację dzieci najmłodszych, które powinny zostać objęte wychowaniem przedszkolnym.

Zaznaczyła, że całą ideę przekształcenia szkół opiera się na powstaniu przedszkola. Co się stanie, jeżeli ono nie powstanie, bo nie przyjdą do niego dzieci? Oszacowano, że jest 50 dzieci w wieku przedszkolnym. Co w sytuacji, jeżeli przyjdzie do niego tylko 20 dzieci, a w kolejnych latach nikt się nie zgłosi? Nadal zerówki pozostają przy szkołach podstawowych w Pobyłkowie Dużym i Gzowie. Przypuszcza, że znajdą się tam również miejsca dla dzieci młodszych, a wtedy nie dotrą one do przedszkola w Pokrzywnicy. Już słysząc głosy rodziców z obwodu szkoły w Niestępowie, że nie zgodzą się oddać dzieci do zerówki w Pokrzywnicy, a w konsekwencji nie ma mowy o tym, żeby 3-latki, 4-latki czy 5-latki przyszły do przedszkola w Pokrzywnicy.

Co się stanie, gdy ta idea po roku czasu funkcjonowania upadnie i władze Gminy dojdą do wniosku, że filia jest nieopłacalna bo nie udało się utworzyć grupy przedszkolnej. Czy nie jest to kolejny zamiar całkowitego zlikwidowania szkoły w Pokrzywnicy ponieważ okaże się, że jest ona nieekonomiczna? Rozumnie, że ekonomia jest ważna. Dla niej osobiście utrata pracy i pensji pogorszy jej sytuację ekonomiczną.

Ekonomicznie opłacalne będzie zwolnienie nauczycieli szczególnie tych dyplomowanych, ponieważ oni zarabiają najwięcej. Zwolnienia będą dotyczyły również tylko nauczycieli szkoły w Pokrzywnicy.

Muszą myśleć perspektywicznie, bo dzisiaj obwód pokrzywnicki po raz drugi traci szkołę. 23 lata temu Rada Gminy zlikwidowała szkołę podstawową w Piskorni i w to miejsce uruchomiła szkołę w Pokrzywnicy. Dzisiaj rozmawiają o przekształceniu szkoły w filię. Środowisko ponownie coś traci. Być może za 1,5 roku straci szkołę w ogóle, bo przedszkole okaże się klapą. Budynek szkoły jest piękny i przytulny. Prawdopodobnie jakiś kupiec się na niego znajdzie. Jeżeli z utworzenia przedszkola nic nie wyjdzie, czy klasy IV – VI zostaną cofnięte do szkoły w Pokrzywnicy, czy też nastąpi całkowita likwidacja szkoły?

Jest raczej pewne, że nie wszystkie dzieci z terenu Gminy przyjdą do przedszkola w Pokrzywnicy. Za rok mogą wrócić do tej dyskusji i okaże się, że miała rację.

Przewodniczący Rady zapewnił, że dołożą starań żeby wszystkie dzieci małoletnie zostały skierowane do przedszkola w Pokrzywnicy. W oddziałach przedszkolnych przy szkołach

podstawowych pozostaną tylko 6-latki.

Pani M. Kręciejewska stwierdziła, że z wypowiedzi inspektor G. Kłosiewicz wynikało, że w oddziałach przedszkolnych znajdują się miejsca dla dzieci młodszych. W tej chwili też dzieci młodsze uczęszczają do oddziałów przedszkolnych w Gzowie czy Pobyłkowie.

Inspektor G. Kłosiewicz zaznaczyła, że obecnie w oddziałach przedszkolnych są miejsca również dla dzieci młodszych. Jeżeli zaś chodzi o przyszłość, to na pewno w oddziale przedszkolnym w Gzowie nawet jednego miejsca dla dziecka młodszego nie będzie, a to z tego względu, że od września grupa 6-latków będzie liczyła 25 osób.

Na terenie Gminy według urodzeń może powstać dwie, a nawet 3 grupy przedszkolaków w niektórych rocznikach. Dlatego nie sady, żeby w przedszkolu z terenu całej Gminy nie znalazła się jedna grupa 6 -latków w liczbie 25 osób na 50 urodzeń, jedna grupa 5-latków na 55 urodzeń, bądź jedna grupa mieszana składająca się z 3-latków i 4 – latków, która może być nawet mniejsza niż 25 osób. Przypuszcza, że powstanie co najmniej jedna grupa przedszkolaków, zwłaszcza, że w gminach ościennych jest już problem z wolnymi miejscami w przedszkolu dla dzieci, a ponadto dochodzi procedura rekrutacyjna. Nie będzie już tak, że każdy kto będzie chciał i gdzie będzie chciał, zostanie przyjęty. Każdy dyrektor musi się z tym liczyć, ponieważ nie utworzy dodatkowego oddziału tylko dlatego, że dwoje dzieci z innej Gminy chce przyjść do tego przedszkola.

Uważa, że placówka oświatowa w Pokrzywnicy ma przyszłość. Z obwodu szkoły w Pokrzywnicy i obwodu szkoły w Niestępowie zapewne powstanie jedna grupa dzieci 6-letnich, jedna grupa dzieci 5-letnich i jedna grupa łączona dla dzieci 4-letnich i 3-letnich. Dane te wynikają z prognozowanej kalkulacji na co najmniej 4 lata do przodu, do roku szkolnego 2019/2020. Już to dowodzi, że samorządowe przedszkole będzie mogło funkcjonować. Nie należy więc już na wstępie negować zmian i zakładać, że w przedszkolu nie będzie dzieci. Większość rodziców pracuje zawodowo i ma problem gdzie i z kim pozostawić dzieci na ten czas. Ten aspekt również powinni wziąć pod uwagę.

Pani W. Izicka (rodzic) zwróciła uwagę na to, że nie każdy rodzic będzie miał możliwość dowiezienia dziecka do przedszkola w Pokrzywnicy, szczególnie jeśli chodzi o miejscowości oddalone od Pokrzywnicy. Sama również dowozi dziecko do szkoły w Pokrzywnicy i nie zawsze dysponuje środkiem lokomocji.

Inspektor G. Kłosiewicz zaznaczyła, że dopóki przepisy się nie zmienią w tej kwestii, rodzice sami będą musieli dowozić dzieci do przedszkola. Dlatego, każdy rodzic, który będzie chciał posłać dziecko do przedszkola, to będzie musiał je dowieźć. Tak jest w całej Polsce i jakoś rodzice sobie z tym radzą. Jeżeli będą dowożone dzieci 6-letnie, to w przypadku wolnych miejsc

nic nie będzie stało na przeszkodzie żeby również z dowozu skorzystało dziecko 5-letnie.

Pani W. Izbicka (rodzic) stwierdziła, że jest przeciwna żeby w Pokrzywnicy powstało przedszkole i klasy I – III. Jej dziecko rozpocznie naukę w Pokrzywnicy w klasach I – III, a potem będzie ją kontynuowało w szkole w Niestępowie w klasach IV - VI, gdzie ponownie będzie musiało się adoptować w nowym środowisku. Nikt z rodziców nie narzekał na szkołę w Pokrzywnicy. Pytała, czy ma to związek z tym, że p. M. Kręcejewska nie realizuje podstawy programowej z wychowania fizycznego.

Inspektor G. Kłosiewicz zaprzeczyła, że zamiar przekształcenia placówki w Pokrzywnicy jest wynikiem braku realizacji podstawy programowej na lekcjach wychowania fizycznego. Rodzice zostali wprowadzeni w błąd albo źle to zinterpretowali.

Zaznaczyła, że szkoła w Pokrzywnicy nie posiada sali gimnastycznej. Pomieszczenie, które jest wykorzystywane podczas wszelkiego rodzaju uroczystości szkolnych jest ciasne i duszne, a poza tym nie jest w stanie pomieścić dzieci z rodzicami. Rodzice często czekają na korytarzu. Wielokrotnie uczestniczyła w tych uroczystościach, więc sama tego doświadczyła.

Jeżeli jednak na dworze panują złe warunki atmosferyczne, to nauczyciel wychowania fizycznego musi dostosować podstawę programową do warunków pogodowych, żeby móc ją zrealizować mimo że szkoła nie dysponuje halą. Tylko ten argument został podniesiony w uzasadnieniu do projektu uchwały o zamiarze przekształcenia placówki.

Jeżeli tak bardzo dbają o dobro dzieci, to dlaczego żaden uczeń ze szkoły w Pokrzywnicy nie jedzie na bezpłatne ferie do Karpacza. Rodzice do wyjazdu nie dokładają nawet złotówki. Nauczyciele również mogli jechać za darmo. Uczniowie z pozostałych szkół skorzystali z tej bezpłatnej formy wypoczynku.

Dyrektor SP M. Przybysz wyjaśniła, że o projekcie „Musimy się” szkoła dowiedziała się w ostatniej chwili. Na spotkaniu z rodzicami informacje te zostały przekazane, chociaż bez żadnych szczegółów. Projekt był skierowany do dzieci z rodzin zagrożonych jeśli chodzi o psychiczny rozwój dziecka. To, że rodzice nie wysłali swoich dzieci na ferie czy kolonie nie dowodzi, że zaniedbują swoje dzieci.

Przypomniała, że podczas kampanii wyborczej Wójt zapewniał, że szkoły pozostaną w niezmienionej strukturze za jego kadencji. Było to również zapisane w programie wyborczym, który czytała. Obietnica złożona wyborcom niestety nie zostanie dotrzymana.

Obecnie do szkoły uczęszcza 96 uczniów. Rodzice w piśmie skierowanym do Rady Gminy podali prawidłową liczbę uczniów, pomijając dwoje dzieci, które mają indywidualny tok nauczania, a których nie wlicza się do liczby dzieci w szkole. Doliczono przedszkolaków ponieważ oni też są uczniami szkoły w Pokrzywnicy.

Szkoła w Pokrzywnicy posiada salę do ćwiczeń. Większość szkół w Polsce nie posiada pełnowymiarowych sal gimnastycznych. Nie jest to więc argument do tego, żeby mówić o tym, że szkoła jest zła ponieważ nie ma sali gimnastycznej.

Podstawa programowa na wychowaniu fizycznym jest w pełni realizowana. Uczniowie szkoły w Pokrzywnicy plasują się na 7 miejscu w kraju w zawodach sportowych. Rodzice podczas uroczystości wychodzą z sali, w której odbywają się uroczystości nie dla tego, że nie mają gdzie usiąść, ale bardzo często zabierają na nie małe dzieci, które płaczą i żeby nie przeszkadzać innym opuszczają pomieszczenie. Przykro jest jej słuchać tego, co zostało dzisiaj powiedziane o szkole w Pokrzywnicy, ale przynajmniej dowiedziała się o pewnych rzeczach.

Dwukrotnie występowała do Wójta i Rady Gminy w imieniu rodziców i uczniów o budowę sali gimnastycznej. Na pierwszą prośbę Wójt w odpowiedzi przyznał, że sala gimnastyczna jest potrzebna i będzie popierał jej budowę. Ze względu na to, że wniosek wpłynął zbyt późno, inwestycja nie została ujęta w planie finansowym. Ksiądz W. Kosiński zadbał o to, żeby teren położony w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły stał się własnością Gminy. Liczyli na to, że teren zostanie wykorzystany na cele szkoły, ale okazuje się że nie. Nie wiedzą również jakie plany względem tego terenu ma Gmina. W ubiegłym roku ponowiła prośbę o ujęcie inwestycji związanej z budową sali gimnastycznej, ale zamiast tej inwestycji ujęto w planie budżetu projekt na termomodernizację budynku szkoły. Na budowę sali gimnastycznej, choć mniejszej, pieniądze się nie znalazły.

Inspektor G. Kłosiewicz poinformowała, że z wykazu uczniów pobranego z systemu informacji oświatowej, przekazanego do naliczenia subwencji i podpisanego przez dyrektora szkoły liczba dzieci jest mniejsza od tej z pisma rodziców.

Pani M. Kręciejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) przyznała, że sala na której odbywają się ćwiczenia w szkole w Pokrzywnicy jest mała, ale kiedy w 1993r. szkoła została uruchomiona i miała przyjemność bycia jej dyrektorem, do szkoły uczęszczało 180 uczniów, a więc drugie tyle, co obecnie i wszyscy się w niej pomieścili. Od samego początku szkoła miała na swoim koncie sukcesy sportowe, a więc wtedy gdy jeszcze nie było podstawy programowej, która weszła w życie dopiero później. Zapewniła, że podstawa programowa w szkole w Pokrzywnicy jest w pełni realizowana, co potwierdziła w swoim wystąpieniu dyrektor szkoły. Wychodzą ponad program biorąc udział w różnorodnych zawodach sportowych. Byli inicjatorami wielu nowoczesnych, innowacyjnych działań na terenie Gminy. Sami wybudowali boisko szkolne nie prosząc nikogo o pomoc. Urząd Gminy pomógł im tylko zniwelować teren pomiędzy szkołą, a kościołem przy użyciu ciężkiego sprzętu. Miejscowy rzemieślnik p. E. Młynkowski wykonał według projektu jej męża W. Kręciejewskiego wszystkie urządzenia, które

po dzień dzisiejszy znajdują się na tym boisku. Zostały dobrze zamontowane, a dzieciom nie grozi żaden wypadek. O boisko sami dbają, nikt im w tym nie pomaga. Szkolny Związek Sportowy przyznał im nagrodę w postaci sprzętu sportowego. Jako pierwsza szkoła w Gminie wystąpili o utworzenie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Skrzat”, który odnosił liczne sukcesy w szachach oraz tenisie stołowym. Cały czas uczniowie szkoły w Pokrzywnicy są w czołówce jeśli chodzi o sport. Dzisiaj co prawda moda na szachy i tenis stołowy minęła, ale za to prym wiodą w innych dyscyplinach szczególnie w lekkiej atletyce i biegach przełajowych.

Jak każdy nauczyciel, musi modyfikować podstawę programową, na co zwróciła uwagę p. inspektor G. Kłosiewicz. W szkole w Niestępowie, w której również prowadzi zajęcia z wychowania fizycznego również podstawę programową modyfikuje ponieważ szkoła posiada salę gimnastyczną, ale nie ma boiska. Szkoła dysponuje tylko terenem pod boisko, nie ma bieżni czy dobrej skoczni. Nie ma więc wielu możliwości do uprawiania lekkiej atletyki, a jednak sobie radzi. Nie zależy to więc od warunków, tylko od nauczyciela, jego chęci, zaangażowania, co nie chwaląc się posiada, a wyniki same mówią za siebie.

Zwróciła się z prośbą o nie poruszanie więcej tej kwestii ponieważ odbiera to w ten sposób, że w szkole w Pokrzywnicy jest ona źle realizowana.

Inspektor G. Kłosiewicz zapewniła, że nikt nie kwestionuje osiągnięć uczniów szkoły w Pokrzywnicy. Nikt również nie podważa kompetencji nauczycieli, ani tego jak realizowana jest podstawa programowa. Odniesiono się tylko do faktu zapewnienia wszystkim dzieciom dobrych warunków nauki, a więc również przedszkolakom. W sytuacji kiedy chcą utworzyć przedszkole, muszą znaleźć pomieszczenie żeby je tam umieścić. Przy pełnowymiarowej sali przy szkole w Niestępowie dzieci będą miały lepsze warunki na wychowaniu fizycznym.

Zaprzeczają sami sobie ponieważ z jednej strony twierdzą, że mają salę do ćwiczeń, a z drugiej dwukrotnie dyrektor szkoły w Pokrzywnicy zwracała się o budowę sali sportowej.

Cieszą się z tego, że młodzież zarówno ze szkoły w Pokrzywnicy, jak i ze szkoły w Niestępowie ma osiągnięcia sportowe.

Przewodniczący Rady pytał, czy w szkole w Pokrzywnicy są realizowane godziny łączone? Rodzice dzieci uczęszczających do innych szkół na terenie Gminy są skłonni zgodzić się na wszystko byle tylko nie było godzin łączonych na podstawowych przedmiotach.

Pani W. Izbicka (rodzic) poinformowała, że godziny łączone mają tylko dzieci autystyczne. Jeżeli powstaną klasy 20-osobowe z połączenia uczniów ze szkoły w Niestępowie ze szkołą w Pokrzywnicy, dzieci będą miały o wiele trudniej się czegośkolwiek nauczyć.

Przewodniczący Rady podkreślił, że nie mogą sobie pozwolić na mało-liczne klasy (9-osobowe), w których bez mała odbywać się będzie indywidualne nauczanie. Kilka lat temu był

na zakończeniu roku szkolnego klasy VI, która liczyła 4 osoby. Nie mogą do tego dopuścić. Jeżeli klasa będzie liczyła 25 uczniów, wówczas subwencja, która przychodzi na ucznia pokryje koszty utrzymania szkoły. W przeciwnym wypadku Gmina musi dołożyć do oświaty własne środki. Szkoła Gzowo, która liczy 150 uczniów swoją subwencją dzieli się z innymi. Czynniki ekonomiczne muszą również mieć na uwadze.

Opowiedział się za zapewnieniem dzieciom jak najlepszego startu życiowego, bo one są przyszłością narodu. Odległość z Pokrzywnicy do Niestępowa wynosi tylko 4,7 km. Dzieci starsze w szkole w Niestępowie będą miały lepsze warunki do nauki, zaś dzieci młodsze jeśli wcześniej rozpoczną edukację, będą się lepiej rozwijały.

Chcąc nie chcąc, muszą stworzyć przedszkole. Rodzice, którzy pracują, a mają małe dzieci skorzystają z możliwości oddania dziecka do przedszkola, co będzie ich taniej kosztować niż zatrudnienie opiekunki.

Zaznaczył, że zmiana jaką proponują nie będzie polegała na zamknięciu szkoły. W budynku oprócz przedszkolaków pozostaną klasy I – III. Placówka nadal będzie modernizowana. Porównując budynki obu szkół, ten w Niestępowie wypada na korzyść ze względu na większą powierzchnię użytkową.

Pani. K. Osiewicz (rodzic) zwróciła uwagę, że przenoszenie dzieci będzie miało negatywny wpływ na ich rozwój, ponieważ będzie miało nowych nauczycieli i nowe otoczenie. Nie każde dziecko potrafi szybko zaadoptować się w nowym otoczeniu i w grupie, w której są nowe osoby. Nadmieniła, że w szkole w Pokrzywnicy klasy liczą od 11 do 17 uczniów.

Pani M. Kręcejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) zwróciła uwagę na to, że szkołę, która liczy 80 czy 90 uczniów proponuje się zlikwidować, mimo, że będzie mieć więcej dzieci niż w Niestępowie.

Radny L. Malinowski zapewnił, że zawsze stara się bronić dobrego imienia szkoły w Pokrzywnicy. Trzy lata temu doprowadzili do tego, że szkoła pozostała w niezmienionej strukturze. Sytuacja polityczna w kraju zmieniła się w wyniku czego cofnięto sześciolatki do zerówki. Zmieniły się również wymagania dotyczące przedszkola. Czekają ich jeszcze trudniejszy okres jeżeli dojdzie do likwidacji gimnazjum. Żeby budynek mógł dalej istnieć, Wójt obiecał, że jeszcze w tym roku zostanie wyremontowany i dostosowany do wymogów jakie powinno spełniać przedszkole.

Wspólnie z dyrektorem M. Przybysz zabiegał o budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Pokrzywnicy. Było to we wrześniu ubiegłego roku, kiedy były trochę inne uwarunkowania. Jest teren na którym rzeczywiście można byłoby wybudować halę sportową i Wójt się od tego nie odcina.

Radny opowiedział się za pozostawieniem klas I – III w szkole w Pokrzywnicy i utworzeniem samorządowego przedszkola. Chciałby żeby to się udało, bo może się okazać, że nie będzie niczego. W tym momencie ma gwarancję, że placówka utrzyma się w takim kształcie w jakim proponują. Zapewnił, że pochyla się nad problemami, które tu dzisiaj padały odnośnie dowozu. Zdaje sobie sprawę z tego, że pozostaje problem nauczycieli przedmiotowych dla których nie będzie pracy w klasach I – III. Jest przekonany o tym, że tak wykwalifikowana kadra nauczycielska posiada również przygotowanie do nauczania przedszkolnego lub wczesnoszkolnego. Nie widzi więc problemu, żeby znalazła zatrudnienie w przedszkolu i klasach I – III.

Jego opinia w tej sprawie zapewne nie przysporzy mu popularności w społeczeństwie, które oddało w wyborach na niego głos. Zapewnił, że nie jest przeciwny szkole. Zawsze podchodził do oświaty z ogromnym sercem i chciałby żeby tak zostało. Będzie przeciwnikiem tego jeżeli kiedyś komuś przyjdzie do głowy zlikwidować klasy I – III.

Zwrócił uwagę, że jest tylko jeden 7-latek w dwóch szkołach i nie wiadomo czy powstanie klasa pierwsza. Z punktu widzenia racjonalności wydatkowania środków, mało-liczne klasy są nierentowne. Dobrze byłoby gdyby liczyły od 20 do 25 uczniów w klasie.

Gdyby nie zaistniały pewne okoliczności, o których wcześniej wspominała inspektor G. Kłosiewicz, pozostałoby bez zmian. Wybierają jednak mniejsze zło.

Przyznał, że jeżeli chodzi o warunki nauczania, to w szkole w Niestępowie są one zdecydowanie lepsze niż w szkole w Pokrzywnicy. Dwa czy trzy lata temu proponowali pewne rozwiązania, ale nie doszło do ich realizacji ponieważ rodzice i nauczyciele się na nie zgodzili. Dzisiaj już ten problem mieliby z głowy. Wójt obiecał, że nie będzie reformował szkół, ale w zaistniałej sytuacji muszą coś z tym zrobić. Tak dalej być nie może.

Pani K. Sokołowska (rodzic) zwróciła uwagę, że jeżeli dowóz dzieci do klas IV – VI będzie się odbywał autobusem, to wydłuży się ich czas oczekiwania z godziny do dwóch.

Radny I. Malinowski zapewnił, że problem dowożenia dzieci zostanie tak rozwiązany żeby ograniczyć czas oczekiwania na autobus.

Według **Przewodniczącego Rady** błąd został popełniony kilkanaście lat temu, że w Pokrzywnicy nie została wybudowana duża szkoła. Teraz nie byłoby problemu, bo pozostałaby jedna szkoła podstawowa w miejscowości gminnej.

Pani W. Izbicka (rodzic) pytała, jak zostanie rozwiązane dożywianie dzieci w przedszkolu? W przedszkolu musi być stołówka oraz sala do leżakowania, a do września pozostało mało czasu.

Inspektor G. Kłosiewicz poinformowała, że z przepisów jakie obecnie obowiązują, przedszkole musi posiadać kuchnię. Posiłki natomiast będą dowożone codziennie, tak jak to się odbywa do

szkół podstawowych. Potrzebna będzie sala, w której dzieci będą spożywały posiłek. Mają trzy lata na dostosowanie pomieszczeń przedszkola do nowych przepisów. Stopniowo w ciągu trzech lat nie będzie to generować dużych kosztów. Szkoła w Pokrzywnicy, jako jedyna w Gminie, ma największą liczbę łazienek, co też jest istotne w wychowaniu przedszkolnym. Na tę chwilę nie zachodzi potrzeba ponoszenia dużych kosztów na adaptację tego budynku na przedszkole. Jeżeli natomiast przepisy będą tego wymagały, to sukcesywnie i co roku będą je dostosowywać. Nie unikną tych kosztów ponieważ przedszkole na terenie Gminy muszą zorganizować.

W zależności od tego jak zadeklarują rodzice, przedszkole będzie mogło być czynne od godz. 6.30 czy 7.00 rano do 17.00 czy 17.30. Zostanie to ustalone gdy wpłyną wnioski od rodziców. Dobrym pomysłem jest to, że chcą zaadoptować te budynki, które mają, a więc wykorzystać bazę, którą posiadają i ją maksymalnie wykorzystać. Samo utrzymanie budynku nie jest tak drogie w porównaniu do utrzymania kadry nauczycielskiej przy mało-licznych klasach.

Ustawowo zostały określone standardy dla oddziałów przedszkolnych i klas I – III. Ustawowa liczba uczniów w klasie to 25. Prawdopodobnie ten standard również będzie obowiązywał w klasach starszych. Do tej pory starali się utrzymywać szkoły mimo niskiej liczebności i je finansować. Nie mniej jednak, gdy przeglądają wydatki na oświatę, to co roku one wzrastają z różnych przyczyn (nowe wymagania czy zmieniona siatka godzin). Zapowiadana jest likwidacja godzin karcianych, które nie znikną. Najczęściej w ramach tych godzin są realizowane zajęcia dydaktyczno - wyrównawcze czyli pomoc psychologiczna, którą nadal trzeba będzie realizować ponieważ nikt organu prowadzącego z tego nie zwolni. Obecnie nauczyciele te godziny realizowali w ramach obowiązkowego pensum. Po tej zmianie 2 godziny zostaną zdjęte na każdym etacie nauczycielskim. Będą to też dodatkowe koszty, które Gmina będzie musiała ponieść.

Pomimo oszczędności, które próbowano od wielu lat kreować żeby zachować stan jaki jest obecnie, to co roku koszty utrzymania wzrastają w przeciwieństwie do subwencji oświatowej. Do tych standardów 25 dzieci w klasach I – III wiele im jeszcze brakuje. Przez wiele lat wprowadzano oszczędności poprzez łączenia na przedmiotach w klasach młodszych. Nie wszystkie roczniki można jednak połączyć. Godziny łączone nadal występują, ale starają się, o ile to możliwe, ograniczyć je do minimum. Wcześniej łączenia występowały na języku polskim i matematyce. Obecnie dla dobra dzieci łączenia klas wprowadzono na przedmiotach artystycznych, ale mimo wszystko one są.

Z informacji nt. realizacji zadań oświatowych przez Gminę, jaka jest składana do października każdego roku, wynika, że Gmina co roku dokłada ponad milion złotych do wszystkich szkół. Dlatego czynnik ekonomiczny jest tak ważny. Nie mniej jednak najważniejsze jest dobro

dziecka, czym się kierowano przymierzając się do proponowanych zmian.

Pani K. Sokołowska (rodzic) pytała, jakie są różnice w wymaganiach odnośnie sali gimnastycznej dla dzieci w klasach I – III i w klasach IV – VI? Czy przekształcenie placówki rozwiązuje ten problem?

Według **inspektor G. Kłosiewicz** problem braku sali w wyniku zaproponowanych zmian rozwiązuje ten problem. Dzieci w klasach I – III głównie uczestniczą w grach i zabawach, zaś dzieci starsze tę poprzeczkę programową mają podwyższoną.

Dyrektor SP w Pokrzywnicy M. Przybysz podkreśliła, że jeżeli chodzi o jakość kształcenia w Gminie, to uczniowie gminy Pokrzywnica ze sprawdzianów szóstoklasistów uplasowali się na I miejscu w powiecie i 20 miejscu w województwie. Wśród rodziców panuje przekonanie, że klasy łączone wpływają na niższy poziom kształcenia. Ten argument został podniesiony żeby przekonać rodziców do oddania dzieci do szkoły w Niestępowie. Jednak wtedy gdy w klasie VI w Pokrzywnicy występowały godziny łączone na języku polskim i matematyce oraz historii uczniowie zajęli I miejsce w powiecie z testów.

Kolejnym aspektem proponowanych zmian to liczebność dzieci w klasach. Jest świadoma tego jak ważna jest ekonomia. Jednak wielu rodziców dopłaciłoby żeby ich dzieci mogły się uczyć w klasach 10 – 17-osobowych. W tut. Gminie uważa się, że klasy mało-liczne to złe rozwiązanie, a dzieci w takich klasach źle się rozwijają. W szkołach prywatnych czy społecznych klasy są bardzo małe, a rodzice celowo oddają tam swoje dzieci. Nie jest to zatem argument, który decyduje o jakości kształcenia. Rodzice dzieci, które uczyły się w 30-osobowej klasie w szkole w Gzowie do tej pory są niezadowoleni z tego, że klasa była aż tak liczna. W takiej klasie nie uniknie się problemów dydaktycznych i wychowawczych. Po przekształceniu szkół powstaną klasy 25 – 30-osobowe. Dlatego jakość kształcenia powinna być dla wszystkich priorytetem.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w klasie 10-osobowej nauczyciel każdego ucznia zdąży przepytac i wytłumaczyć to, czego nie umie.

Pani K. Sokołowska (rodzic) poinformowała, że sama uczyła się w klasie 34-osobowej w której tylko 10 uczniów dawało sobie radę, a pozostali z ledwością przechodzili do klasy następnej.

Z uwagi na to, że w szkołach podstawowych naukę pobiera tylko 300 dzieci, **Przewodniczący Rady** był zdania, że są zmuszeni podjąć jakieś kroki. Podejmując się sprawowania mandatu radnego nie mogą uciekać od trudnych decyzji. Wtedy gdy on chodził do szkoły w Dzierżeniu uczyło się 220 dzieci. Gdy likwidowano szkołę w Dzierżenie i na jej bazie tworzone gimnazjum, również z tego faktu nie był zadowolony, ale pogodził się z tym. Nie musiał już sam dowozić dzieci do szkoły ponieważ dojeżdżały autobusem szkolnym.

Pani K. Sokołowska (rodzic) miała zastrzeżenia do tego, co dzieje się w autobusach szkolnych.

Poza tym była zaniepokojona tym, że jeśli klasy będą liczniejsze może się to odbić na poziomie nauczania.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że nauczyciel tylko wskazuje kierunek, ale to rodzic powinien się zainteresować czy dziecko radzi sobie w nauce. Wójt podejmuje starania, żeby poziom oświaty na terenie Gminy był coraz wyższy. Na jego wniosek zostały wprowadzone stypendia naukowe, które również wpłynęły na poprawę wyników w nauce.

Pani K. Sokołowska (rodzic) pytała, dlaczego szkoła w Niestępowie ma wchłonąć uczniów szkoły z Pokrzywnicy, a nie odwrotnie. Zaproponowała utworzenie przedszkola w szkole w Niestępowie.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że budynek szkoły w Pokrzywnicy nie pomieści wszystkich uczniów.

Pani K. Sokołowska (rodzic) powołując się na wypowiedź p. M. Kręcejewskiej zauważyła, że wtedy gdy w/w była dyrektorem, szkoła w Pokrzywnicy pomieściła 180 uczniów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wielokrotnie uczestniczył w różnych uroczystościach jakie odbywały się w szkole w Pokrzywnicy i niestety, ale powierzchnia budynku jest znacznie mniejsza od szkoły w Niestępowie.

Pan K. Brański (rodzic) proponował postawić się w sytuacji nauczyciela, który prowadzi klasę IV i dochodzi mu 10 uczniów, którzy nie znają nauczyciela i uczniów w tej klasie.

Pani M. Kręcejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) pytała, co zrobi nauczyciel w sytuacji, któremu ubędzie 10 uczniów. Nauczyciel, któremu dojdą uczniowie sobie poradzi. Czy nauczyciel, który nie będzie miał uczniów, zostanie zwolniony?

Przewodniczący Rady zaznaczył, że nie wszyscy nauczyciele zatrudnieni w szkole w Pokrzywnicy zostaną zwolnieni. Część z nich będzie miała zatrudnienie w przedszkolu i klasach I – III. Zaś nauczyciele, którzy mają już wiek emerytalny, będą mogli przejść na emeryturę. Jeżeli nauczyciel nie będzie miał uczniów, to zostanie zwolniony.

Pani M. Kręcejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) poinformowała, że ze szkoły w Pokrzywnicy nikt z nauczycieli nie odchodzi na emeryturę.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż z dyskusji wywnioskował, że nie chodzi o dobro dzieci, tylko co się stanie z nauczycielami tej placówki.

Pani M. Kręcejewska (nauczyciel SP w Pokrzywnicy) zwróciła uwagę, że pytanie o nauczycieli padło ze strony rodziców i to na samym końcu.

Pani W. Osiewicz (rodzic) pytała, na co zostaną przeznaczone pieniądze zaoszczędzone w związku z tym, że dzieci ze szkoły w Pokrzywnicy zostaną przeniesione do szkoły w Niestępowie?

Skarbnik H. Gryc poinformowała, że bieżące koszty utrzymania dwóch szkół podstawowych w latach 2010 – 2015 kształtowały się w sposób następujący:

- SP w Pokrzywnicy – 50 – 60 tys. zł,
- SP w Nowym Niestępowie – 65 – 75 tys. zł.

Wynagrodzenie nauczycieli wraz z pochodnymi w szkole w Pokrzywnicy wynosi 870.000 zł, zaś szkoły w Niestępowie 710.000 zł.

Utrzymanie budynków jest niewielkie w porównaniu do kosztu wynagrodzeń nauczycieli. Poza tym budynki szkół zostały wyremontowane i nie wymagają wkładu finansowego. Oszczędności można poczynić tylko na kadrze pedagogicznej.

Gmina do utrzymania szkół oprócz otrzymywanej subwencji oświatowej dokłada własne środki, a mianowicie:

- w 2010r. - 1.429.000 zł,
- w 2011r. - 2.000.000 zł,
- w 2012r. - 2.094.000 zł,
- w 2013r. 1.933.000 zł,
- w 2014r. 1.874.000 zł,
- w 2015r. - 2.094.000 zł.

Ponadto Gmina przekazuje środki do przedszkoli w tych Gminach do których uczęszczają dzieci z terenu gminy Pokrzywnica, a mianowicie:

- w 2010r. - przekazano 34.000 zł,
- w 2011r. - przekazano 32.000 zł,
- w 2012r. - przekazano 51.000 zł,
- w 2013r. - przekazano 88.000 zł,
- w 2014r. - przekazano 114.000 zł,
- w 2015r. - przekazano 142.000 zł,

bez względu na to, czy przedszkole jest publiczne czy prywatne. Pokazuje to ewidentnie, że jest potrzeba utworzenia przedszkola na terenie Gminy.

Zapewne w wyniku zaproponowanych zmian powstaną oszczędności, ale nie będzie to od razu 500.000 zł, gdyż część tych środków trzeba będzie przeznaczyć na uruchomienie przedszkola. Docelowo już w następnym roku może to być 500.000 zł oszczędności.

Inspektor G. Kłosiewicz poinformowała, że koszty utrzymania szkoły podstawowej w Pokrzywnicy w 2015r. wyniosły 751.289 zł, zaś szkoły w Niestępowie 724.188 zł, co daje łącznie 1.698.290 zł. Zakładając, że dojdzie do proponowanych zmian, koszty utrzymania szkoły w Niestępowie pozostaną na podobnym poziomie, natomiast na koszty utrzymania przedszkola

składać się będzie bieżące utrzymanie budynku, które w 2015r. wyniosło 48.847 zł i koszty utrzymania obsługi w wysokości 43.700 zł oraz koszt wynagrodzenia nauczycieli przedszkola. Do kalkulacji przyjęto, że w przedszkolu będzie pracowało 2 nauczycieli dyplomowanych i 2 nauczycieli mianowanych po najwyższych stawkach wynagrodzeń. Łączne koszty utrzymania przedszkola wyniosą 327.952 zł + koszty fali tj. 146.250 zł = 474.202 zł + zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz utrzymanie szkoły w Niestępowie daje łącznie kwotę 1.216.390 zł. Tym samym biorąc pod uwagę koszty utrzymania obu szkół w 2015r. sprzed zmian, które wyniosły 1.698.290 zł – koszty utrzymania szkół po zmianach w wysokości 1.216.390 zł daje 502.700 zł oszczędności. Ponadto jeżeli powstanie przedszkole na terenie Gminy ulegnie zmniejszeniu dotacja dla przedszkoli w innych Gminach. Jest to dowód na to, że oszczędności będą sukcesywnie wzrastały.

Stałe komisje rady gminy pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy w Szkołę Filialną w Pokrzywnicy podporządkowaną organizacyjnie Publicznej Szkole Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 10 radnych

- przeciw – 1

- wstrzymało się od głosu – 4 radnych

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/86/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do nin. protokołu.

Ad 4

Przewodniczący Rady K. Lubelski zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają pytania do projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Stałe komisje rady gminy pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 10 radnych

- przeciw – 1

- wstrzymało się od głosu – 4 radnych

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/87/2016 została podjęta i stanowi

załącznik nr 8 do nin. protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 -minutową przerwę w obradach.

Obrady po przerwie wznowiono od pkt 5.

Ad 5

Przewodniczący Rady K. Lubelski zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają pytania do projektu uchwały w sprawie dokonania darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Pokrzywnicy na rzecz Gminnej Biblioteki publicznej w Pokrzywnicy.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie dokonania darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Pokrzywnicy na rzecz Gminnej Biblioteki Publicznej w Pokrzywnicy i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/88/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 9 do nin. protokołu.

Ad 6

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt przedmiotowej uchwały dotyczy sprzedaży działki nr 213/7 o pow. 0.2290 ha położonej w Pobyłkowie Małym (za sklepem p. Pielachów). Sprzedaż nastąpi w formie przetargu. Cena wywoławcza zostanie ustalona na podstawie wyceny przez rzeczoznawcę majątkowego, która jest w trakcie sporządzania.

Radna G. Lelen pytała, czy jest dojazd do działki, którą planują sprzedać?

Przewodniczący Rady poinformował, że dojazd do działki jest zapewniony z drogi powiatowej.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie sprzedaży działki nr 213/7 położonej w Pobyłkowie Małym i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/89/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 10 do nin. protokołu.

Ad 7

Przewodniczący Rady poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały dotyczy sprzedaży nieruchomości numer 187/1 położonej w Pobyłkowie Małym o powierzchni 0.0396 ha, która zostanie zbyta na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej oznaczonej numerem 186/1.

Sprzedaż działki może nastąpić w formie bezprzetargowej zgodnie z art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, stanowiącej własność lub oddanej w użytkowanie

wieczyste osobie, która zamierza tę działkę nabyć, jeżeli nie może ona być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie sprzedaży działki nr 187/1 położonej w Pobyłkowie Małym i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/90/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do nin. protokołu.

Ad 8

Skarbnik H. Gryc poinformowała, że głównym celem proponowanych zmian w budżecie gminy jest to, że aby Gmina mogła złożyć wniosek o dofinansowanie ze środków unijnych na termomodernizację szkoły podstawowej w Pokrzywnicy, musi pokazać w budżecie zabezpieczenie w wysokości 20% udziału w planowanej inwestycji. Do tej pory na ten cel w budżecie gminy było zapisane 2.000 zł. Proponują przesunąć z wynagrodzeń w szkołach kwotę 170.000 zł na wydatki inwestycyjne związane z termomodernizacją. Po przetargu w/w kwota może ulec zmniejszeniu, a niewykorzystane pieniądze z powrotem wrócą na wynagrodzenia. Przedmiotowa uchwała będzie załącznikiem do składanego wniosku. To zadanie zostało również uwzględnione w Wieloletniej Prognozie Finansowej w poz. 1.3.2.6.

Ponadto w związku z częściowym wykonaniem prac dotyczących opracowania miejscowych planów przestrzennego zagospodarowania i złożeniem faktury przez firmę projektową, w budżecie gminy proponuje się na ten cel przesunąć kwotę 50.000 zł, ponieważ wcześniej nie było to zabezpieczone.

Przeniesienia wynikają z przesunięcia w wydatkach.

Dodała, że w związku z tym, że ustawa budżetowa nie została jeszcze podpisana, nie ma jeszcze ostatecznych kwot subwencji, dotacji czy też udziałów w podatkach.

Radna W. Gronczewska pytała, w związku z czym powstała oszczędność na wynagrodzeniach w oświacie?

Skarbnik wyjaśniła, że z całego budżetu na razie zmniejszono wydatki w działach: Oświata i wychowanie oraz Administracja publiczna. Jeszcze działają na prowizorium budżetowym.

Radny P. Węglowski pytał, co się stanie, jeżeli środki na wynagrodzenia okażą się niewystarczające?

Skarbnik zapewniła, że na najbliższe miesiące płace nauczycieli są zabezpieczone, więc nie ma powodów do niepokoju. Poza tym będą oszczędnie gospodarować.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Pokrzywnica na rok 2016 i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/91/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 12 do nin. protokołu.

Ad 9

Skarbnik H. Gryc poinformowała, że w załączniku nr 1 do projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej, w prognozie na 2016 zmniejszono wydatki bieżące, natomiast wzrosły wydatki majątkowe. Pozostałe dane w tym załączniku nie ulegają zmianie.

W załączniku nr 2 – Wykaz przedsięwzięć do WFP, w poz. 1.3.2.6. pn. Kompleksowa modernizacja szkoły podstawowej w Pokrzywnicy z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii, na 2016r. zabezpiecza się środki w wysokości 172.000 zł.

Pozostałe pozycje nie ulegają zmianie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pokrzywnica i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 15 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XII/92/2016 została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do nin. protokołu.

Ad 10

W wolnych wnioskach głos zabrali:

1. **Radna G. Lelęć** poinformowała, że dotknął Gminę poważny problem związany ze składowaniem na przymach w m. Łosewo materiału, który sprzedawany jest rolnikom za wapno nawozowe. Z informacji przekazywanych przez mieszkańców Łosewa wynika, że zostało tam przywiezione ok. 50 wywrotek odpadów. Jest to składowane na trzech działkach. W trakcie opróżniania wywrotek tworzyła się kłębiasta chmura przypominająca śnieżną nawałnicę. Poza tym unosi się nad tym przykra woń, która dławi w gardle. W pobranych próbkach odpadów do badań stwierdzono m.in. rtęć, ołów, węglowodory aromatyczne, azbest i benzopiren. Jest w posiadaniu wyników tych badań i jeśli jest ktoś zainteresowany to chętnie je udostępnić. W związku z tym, że z wykształcenia jest chemikiem, potwierdziła, że jest to niebezpieczny odpad, a więc składowanie tego rodzaju odpadów jest zabronione. Właściciel działek na których składowany jest nawóz wprowadza w błąd rolników twierdząc, że z badań jakie były robione w Policach wynika, że jest to 43% wapno i że pochodzi z wyrobisk granitowych. W 2013r. kilkadziesiąt ton odpadów składowanych w m. Piskornia trafiło do gleby chociaż Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce sprawę umorzyła. Początkowo również

twierdzono, że jest to obornik kurzy. Potem okazało się, że jest to zupełnie coś innego. Pseudo biznesmeni chwalą się, że na jednym transporcie zarabiają ok. 5 – 6 tys zł. Wywrotka prawdziwego wapna kosztuje 2.600 zł, a za te odpady, które są sprzedawane za wapno rolnicy płacą po 600 zł.

Zdaniem radnej należałoby poddać badaniom wodę z rzeczki, która przepływa w pobliżu przyzmy na których składowany jest odpad. W odległości ok. 5 metrów od rzeki odpady przy pomocy koparki są rozprzestrzeniane na polu. Kupując żywność nie będą mieć pewności, czy przypadkiem nie pochodzi ona z tego terenu. Społeczeństwo o tym wie, przygląda się temu i nie reaguje. Sądziła, że temat ten już jest zamknięty i będą mieć z tym spokój. W logo Gminy wpisano „W zgodzie z naturą”. Chwalą się piękną przyrodą i czystym środowiskiem, a obok składowane są substancje szkodliwe dla zdrowia ludzi i zwierząt, mogące powodować zachorowania m.in. na różnego rodzaju nowotwory.

Mieszkańcy Łosewa są zbulwersowani tym incydentem. Zapowiedzieli, że ściągną telewizję, prasę itp. aż zrobią z tym porządek. Z badań wynika, że jeżeli rtęć dostanie się do mózgu, to jest pewne na 100% że wywoła nowotwór.

Zarówno Rada Gminy jak i Wójt muszą podejść do sprawy poważnie. Nie mogą tolerować takiego zachowania, bo tu żyją ich dzieci i wnuki.

Przypomniała, że niedaleko posesji Przewodniczącego Rady swego czasu powstało wyrobisko i również wyniki badań były jednoznaczne, i również tego nie widział.

Sołtysów należałoby powiadomić żeby przestrzegali rolników przed kupowaniem wapna niewiadomego pochodzenia.

Pytała, czy Wójt podjął już jakieś czynności związane ze składowaniem tego „syfu” na terenie Gminy?

Przewodniczący Rady poinformował, że na zgłoszoną interwencję przez jednego z mieszkańców Łosewa przeprowadzono oględziny w terenie działek, na których składowane są odpady i pobrano próbki do badania, a w ubiegłym tygodniu wpłynęły wyniki badań.

Następnie odniósł się do słów radnej G. Leleń, która zarzuca mu, że jeżdżąc po terenie i widząc przyzmy odpadów nie reaguje. Nie może tego zrobić ponieważ się na tym nie zna. Wiele przyzmy widział na polach, ale rolnicy twierdzą, że jest to wapno. Mieszkańcy kupując towar nieznanego pochodzenia sami się trują i zanieczyszczają środowisko w którym żyją.

Wójt poinformował, że z urzędu są prowadzone dwa postępowania administracyjne odnośnie składowania odpadów w m. Łosewo w miejscach do tego nieprzeznaczonych, a

mianowicie:

- przez p.,

- przez p.

Z przyzmy zostały pobrane próbki do badania, a w ubiegłym tygodniu wpłynęły wyniki z WIOŚ. Kończącym efektem będzie wydanie decyzji na usunięcie odpadów.

Radna G. Leleń pytała, w jaki sposób odpady zostały oznakowane i zabezpieczone do czasu zakończenia postępowania przed rozplantowaniem tego na pola?

Wójt w odpowiedzi stwierdził, że za odpady odpowiada przedsiębiorca, który składa je na swoich działkach.

Radny P. Węglowski pytał, czy ustalono, ile odpadów jest obecnie składowane w Łosewie? W tym czasie kiedy urząd gminy będzie prowadził z nimi korespondencję, odpady mogą zostać rozwiązane.

Wójt wyjaśnił, że po otrzymaniu wyników badań nadal prowadzone jest postępowanie administracyjne zgodnie z kpa. Wszystko na to wskazuje, że zostanie wydana decyzja na usunięcie odpadów. Nic więcej nie może zrobić.

Radny P. Węglowski pytał, czy właściciel może z odpadami zrobić, co zechce?

Wójt podkreślił, że jeśli zostanie wydana decyzja na usunięcie odpadów, to właściciel posesji powinien okazać się dokumentem gdzie zostały wywiezione.

Radna G. Leleń pytała, czy mogą zakazać właścicielowi odpadów żeby ich nie rozprowadzał wśród rolników?

Wójt poinformował, że urząd nie może wprowadzić takiego zakazu.

Według **radnej G. Leleń** właściciel odpadów z Łosewa postąpił tak samo jak swego czasu właściciel odpadów z m. Piskornia. Z 300 ton odpadów do utylizacji trafiło 90 ton. Dodała, że ten proceder trwa od 7 lat.

Ponadto zwróciła się z pytaniem, czy w toku prowadzonego postępowania można ustalić, skąd pochodzą odpady?

Wójt w odpowiedzi poinformował, że zwrócił się do właściciela przyzmy w Łosewie o złożenie wyjaśnień w tej sprawie. Na tę okoliczność przedłożył rachunek potwierdzający zakup wapna. Nie dał temu wiary i dlatego poprosili WIOŚ o pobranie próbek.

Przewodniczący Rady poinformował, że rolnicy twierdzą, że wapno pochodzi z okolic Opola.

Radny P. Węglowski zwrócił się o zamieszczenie na stronie internetowej urzędu gminy w związku z otrzymanymi wynikami badań z WIOŚ komunikatu w którym przestrzega

się rolników przed kupowaniem rzekomego wapna.

Według **radnej G. Lelen** jest długa lista rolników nie tylko z terenu Gminy, którzy zakupili to wapno, m.in. z Pobylkowa, Niestępowa, Błędostowa czy Mieszk.

Ad 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy zamknął XII Sesję Rady Gminy Pokrzywnica.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Anna Mróz